

## ROZDZIAŁ I

### Początek panowania Kazimierza Wielkiego

#### 1. Sytuacja międzynarodowa przed objęciem tronu

Kazimierz Wielki został koronowany na króla Polski 25 kwietnia 1333 roku w Krakowie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława. Wydarzenie to miało istotne znaczenie, gdyż jako kolejna koronacja królewska w tym mieście umacniała ona jego charakter jako stolicy państwa. Uczestniczyli w niej zarówno Piastowie Łęczyccy, Sieradzcy, Kujawscy, jak i wielki mistrz Krzyżacki Luter, królewscy posłowie z Węgier oraz nuncjusz papieski. Od tej chwili rozpoczął się dla państwa okres rozkwitu politycznego, kulturowego oraz gospodarczego, a sam władca – stał się symbolem II połowy XIV wieku. Aby skutecznie przybliżyć wszelkie aspekty panowania Kazimierza, należy odwołać się do sytuacji międzynarodowej w Europie na krótko przed objęciem przez niego tronu<sup>1</sup>.

W latach 1320-1321, z inicjatywy Władysława Łokietka, toczył się przeciwko państwu krzyżackiemu proces, w którym władca ubiegał się o zwrócenie Polsce Pomorza, zajętego już w całości przez Zakon na początku 1310 roku. Proces był efektem bezskutecznego zwrócenia się początkowo do papieża Klemensa V o rozstrzygnięcie sporu. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych skutków, gdyż Stolica Apostolska, znajdująca się wówczas w Awinionie, nie wywierała już tak silnego wpływu, jak wcześniej oraz podejmowanych przez Łokietka pertraktacji z samym Zakonem pod Włocławkiem<sup>2</sup>.

Sama pisemna prośba do kolejnego papieża, Jana XXII, została złożona już w 1318 roku. Dzięki skutecznym zabiegom biskupa Gerwarda, we wrześniu 1319 roku wybrał trzech sędziów, którzy mieli rozpatrzyć sprawę – biskupa poznańskiego Domarata, opata klasztoru w Mogilnie Mikołaja oraz arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława (biorąc pod uwagę skład rozstrzygający, Krzyżacy mogli argumentować, iż wydany wyrok nie będzie w pełni bezstronny)<sup>3</sup>.

Władysław Łokietek domagał się od Zakonu nie tylko zwrotu Pomorza, ale także 30 tysięcy grzywien, które miały stanowić zagarnięte dochody z tych ziem oraz pokrycia

---

<sup>1</sup> Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964, str. 17-18.

<sup>2</sup> I. Zakrzewski, *Spory i sprawy między Polakami a Zakonem Krzyżackim*, T.1., Poznań 1890, str. 3-4.

<sup>3</sup> M. Biskup, *Dzieje Inowrocławia, T. 1 (do 1919 roku)*, Warszawa 1978, str. 175.

kosztów całego procesu. Krzyżacy, reprezentowani przez księdza Zygfryda, twierdzili, iż są w stanie udowodnić, że Pomorze zostało odkupione od Brandenburczyków i w ten sposób przeszło na Zakon. Strona polska argumentowała między innymi umową sukcesyjną zawartą między Mszczujem II i Przemysłem II. W całym procesie przesłuchano 25 świadków z różnych środowisk – przede wszystkim rycerzy i szlachciców z Małopolski, północnej Wielkopolski, Kujaw czy Pomorza Gdańskiego<sup>4</sup>.

Wyrok w sprawie zapadł w lutym 1321 roku. Przychylał się on do żądań strony polskiej, uwzględniając je w całości, zaś koszty samego procesu określono na 150 grzywien praskich. Ostatecznie proces zakończył się w marcu 1321 roku, kiedy dostarczono plebanowi Fryderykowi kopię protokołu procesu<sup>5</sup>.

Wyegzekwowanie wyroku nie było jednak możliwe – Krzyżacy skutecznie bronili granic Pomorza przed Polakami. Dodatkowo Zakon złożył apelację od postanowień inowrocławskich. Skutkiem tego było uzyskanie przez nich dwóch bulli papieskich:

- a) pierwsza stanowiła, że Władysław Łokietek dopuścił się oszustwa i wyrok został wydany na podstawie sfałszowanych przez niego dokumentów,
- b) druga bulla potwierdzała postanowienia pierwszej; dodatkowo była poszerzona o rzekome potwierdzenie stronniczości sędziów.

Dokumenty te nakazały ponowne rozpatrzenie sprawy przez biskupa sambijskiego. Nie zostały one jednak przekazane Krzyżakom, a przedstawiciele Łokietka byli zmuszeni do wstrzymania wysyłki listów Jana XXII do Polski, które jednoznacznie przesądzałyby o przynależności Pomorza do państwa krzyżackiego<sup>6</sup>.

Również na arenie międzynarodowej, w latach 1323-1324, Zakon zmagał się z problemem zapłaty świętopietrza. Ostatecznie w lutym 1324 roku wielki mistrz Karol z Trewiru odniósł sukces: odstąpiono od nakazu zapłaty daniny na ziemi chełmińskiej, na Pomorzu zaś – mimo zakazu, była ona uiszczana (należy tu również dodać, iż sprawa Pomorza została wygrana przez Wielkiego Mistrza, który osobiście stawiał się 10 lutego 1324 roku przed papieżem)<sup>7</sup>.

Władysław Łokietek przygotowując się do walki z Zakonem, postanowił znaleźć sojusznika w Litwie, doprowadzając do małżeństwa swojego syna, Kazimierza Wielkiego z córką litewskiego władcy – Aldoną (w 1325 roku przyjęła chrzest). Dodatkowo, na

---

<sup>4</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, Warszawa 1968, str. 137-139.

<sup>5</sup> M. Biskup, *op. cit.*, str. 181.

<sup>6</sup> J. Baszkiewicz, *op. cit.*, str. 139-140.

<sup>7</sup> K. Górski, *Państwo Krzyżackie w Prusach*, Gdańsk 1946, str. 90.

południu, miał po swojej stronie króla Węgier, Karola, męża jego córki Elżbiety od 1320 roku. Tutaj jednak mógł liczyć jedynie na jego wsparcie w walce z Czechami<sup>8</sup>.

Krzyżacy dążyli do zawarcia z Łokietkiem porozumienia w sprawie Pomorza. Wyszuli więc propozycję ofiarowania mu 10 tysięcy grzywien srebrem, wszystkie majątki krzyżackie, jakie znajdowały się na Kujawach oraz pomoc wojskową, jeśli król zrzekłby się praw do Pomorza. Łokietek odmówił. W 1326 roku podpisał z Krzyżakami zawieszenie broni, które miało obowiązywać przez jeden rok<sup>9</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na stosunki polsko-brandenburskie. Jednym z istotnych celów Łokietka w latach dwudziestych XIV wieku było odzyskanie z jej rąk określonych terytoriów: ziemi lubuskiej oraz północno-zachodnich ziem Wielkopolski. Aby uzyskać względy papieża Jana XXII, Łokietek postanowił zorganizować wyprawę zbrojną. W 1322 roku, po wygranej przez Ludwika Bawarskiego walce o tron z Fryderykiem austriackim z dynastii Habsburgów, nadarzyła się ku temu okazja – papież bowiem popierał Habsburga. Dodatkowo, rok później, Brandenburgia została oddana we władanie synowi Ludwika<sup>10</sup>.

Przygotowania walki z Brandenburgią rozpoczęły się już w 1325 roku od zawarcia między Łokietkiem a książętami Pomorza Zachodniego – Warcisławem IV Ołogoskim, Ottonem I i Barnimem III ze Szczecina - przymierza wojskowego. Ustalono wówczas plan działań. Książęta z pomocą wojsk polskich miały zaatakować Nową Marchię, obejmującą wówczas ziemię lubuską, południowe krańce Pomorza Zachodniego oraz północno – zachodnią Wielkopolskę (dla Brandenburgii miała ona istotne znaczenie, gdyż znajdowała się pomiędzy Wielkopolską a Pomorzem Zachodnim, co znacznie miało ułatwić jej ewentualny zabór Pomorza Gdańskiego). Uzyskane w wygranej wojnie terytoria miały być podzielone między Łokietka (na wschód od Drawy) a Pomorzan (na zachód od rzeki)<sup>11</sup>.

W 1326 roku Łokietek, wsparty przez Litwinów (1200 jeźdźców), uderzył na Brandenburgię. W obliczu braku pomocy ze strony Pomorzan, król skierował się na ziemię lubuską, docierając aż do Frankfurtu nad Odrą. W efekcie siłom polsko-litewskim udało się odzyskać jedynie kasztelanię międzyrzecką<sup>12</sup>.

---

<sup>8</sup> *Ibidem*, str. 91.

<sup>9</sup> J. Baszkiewicz, *op. cit.*, str. 143-144.

<sup>10</sup> J. Baszkiewicz, *Odnowienie Królestwa Polskiego 1295-1320*, Poznań 2008, str. 151; J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 145.

<sup>11</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 146; P. Jasienica, *Polska Piastów*, Warszawa 2007, str. 280.

<sup>12</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 146.

Rok 1327 był dla Polski niezwykle trudny – wznowiono wojnę z Zakonem Krzyżackim, zaś w lutym na Polskę, w kierunku Krakowa, uderzyły wojska Jana Luksemburskiego. Jego wyprawa została powstrzymana przez wojska węgierskie na linii Sławkowa pod Olkuszem, zaś w drodze powrotnej przez Śląsk czeski władca zhołdował znaczną część książąt, w tym książąt Cieszyna, Opola, Oświęcimia, Raciborza<sup>13</sup>.

Działania zbrojne z Krzyżakami rozpoczęły się na skutek zbrojnej wyprawy Łokietka na Mazowsze. Jedną z przyczyn tej wyprawy było zawarcie rok wcześniej sojuszu między Zakonem a książętami mazowieckimi – polski król przełamał opór księcia Wańka Płockiego i zdobył Płock. Wojska litewskie stopniowo obejmowały ziemię wiźnieńską. Polska, wzorem Jana Luksemburskiego na Śląsku, dążyła do zhołdowania książąt mazowieckich. W walkach pod Włocławkiem zginął komtur toruński, Hugo von Almenhausen. Z inicjatywy Zakonu zawarto wtedy roczny rozejm, w trakcie trwania którego Łokietek zjednał sobie mazowieckiego księcia Waclawa oraz całe Mazowsze. Rozejm ten, wg Stanisława Zajączkowskiego, był efektem tego, że *żadna ze stron walczących nie czuła się pewna wobec swego przeciwnika, którego siły przeceniała*<sup>14</sup>.

W 1328 roku Ludwik Bawarski wydał tzw. przywilej lateraneński, w którym ogłosił, iż część polskich książąt nie była wierna cesarstwu, stąd też jego syn, Ludwik margrabia brandenburski, miał prawo zająć należące do nich ziemie i traktować je jako lenno. W tym roku również Jan Luksemburski zwrócił się do Zakonu Krzyżackiego z propozycją wyprawy przeciwko pogańskiej Litwie (w dążeniu tym władcę czeskiego popierali także Henryk Wrocławski, Władysław Legnicki i inni panowie i książęta, pochodzący m.in. z Francji, Anglii, Niemiec czy Śląska). Bez zgody polskiego władcy, około 300 rycerzy przemaszzerowało przez Królestwo Polskie, spotykając się z armią krzyżacką pod Toruniem, skąd udały się w kierunku Królewca, a stamtąd – na Żmudź. W lutym 1329 roku Łokietek zaatakował ziemię chełmińską. Skutki polityczne tego ataku były dotkliwe dla Polski – w marcu 1329 roku w Toruniu, Jan Luksemburski, powracając z Litwy, zawarł z Krzyżakami przymierze, w którym złożył obietnicę popierania wszelkich krzyżackich interesów u papieża, niezawierania jakichkolwiek sojuszy

---

<sup>13</sup> P. Jasienica, *op. cit.*, str. 280; K. Górski, *op. cit.*, str. 92.

<sup>14</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 147-148; J. Baszkiewicz, *Odnowienie...*, str. 154; K. Górski, *op. cit.*, str. 93.

z Władysławem Łokietkiem bez wcześniejszych konsultacji, a także król czeski (sukcesor Wacława II) odstąpił na rzecz Zakonu Pomorze<sup>15</sup>.

Działania wojenne połączonych wojsk wracających z terenów litewskich skoncentrowały się na zdobyciu ziemi dobrzyńskiej (polskie rycerstwo przemieszczało się nie prawym, a lewym brzegiem Wisły, usiłując obronić Kujawy przed zbrojną napaścią). Siły brandenbursko – krzyżackie posuwały się sukcesywnie wzdłuż Wisły, w kierunku jednej z dzielnic Mazowsza, zarządzanej przez Wańka Płockiego, który nie otrzymawszy pomocy Łokietka (nadal broniącego Kujaw) szybko poddał się, przystając na warunki postawione mu przez króla czeskiego – wspomaganie go w walce z Łokietkiem, popieranie w sporach w Zakonem oraz, co najważniejsze, uznał jego zwierzchnictwo lenne. W kwietniu 1329 roku Jan Luksemburski powrócił do Czech, przy czym w międzyczasie zhołdował dodatkowo nielicznych władców ze Śląska, w tym księcia Konrada – władcę Oleśnicy, Henryka – panującego w Żaganiu oraz Bolka, księcia brzeskiego<sup>16</sup>.

Władysław Łokietek, w obliczu otaczających go wrogów, postanowił zawrzeć z Brandenburgią 3 – letni pokój, sprzeciwiając się tym samym polityce kurii papieskiej. Pokój ten zawarł w jego imieniu Wincenty z Szamotuł (jako starosta i wojewoda po raz pierwszy wystąpił przy ratyfikacji pokoju 29 października 1329 roku) i miał obowiązywać *od najbliższego świętego Marcina na lat trzy ważne*. Warto w tym miejscu skupić się także na treści innego dokumentu, wystawionego w 1331 roku przez Wincentego z Szamotuł (co ważne – pokój z 1329 roku miał obowiązywać przez 3 lata). *My Wincenty wraz z (...) stanąć na straży pokoju i wszystkimi warowniami naszymi wiernie służyć. W ten sposób, gdyby pan i król Polski usiłować ziemię panu margrabiemu pustoszyć, albo w jakikolwiek sposób niepokoić, to powinniśmy wzbronić mu wstępu i wyjścia przez nasze grody Wieleń i Czarnków, i naodwrot uczynimy tak samo panu margrabiemu, gdyby pokusił się w jakikolwiek sposób targnąć na dzierżawy pana i króla polskiego (...)*. Był to tzw. układ landsberski<sup>17</sup>.

Tymczasem Zakon w 1330 roku odkupił od Jana Luksemburskiego wszystkie tytuły prawne do ziemi dobrzyńskiej. Dodatkowo – wszczął działania zbrojne przeciwko Królestwu Polskiemu – najechał Kujawy oraz zburzył istotne polskie grody, w tym grody

---

<sup>15</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 150; J. Baszkiewicz, *Odnowienie...*, str. 154; A. Kłodziński, *Rokowania polsko-brandenburskie w roku 1329*, [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny. Serya II. 1905. Tom 22*, Kraków 1905, str. 61.

<sup>16</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 150-151; J. Baszkiewicz, *Odnowienie...*, str. 155.

<sup>17</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, str. 64-66.

w Nakle, Raciążku i Radziejowie. Jedną z przyczyn ponownego rozpoczęcia walk był konflikt Krzyżaków z biskupem włocławskim Maciejem, który nie przystał na żądania Zakonu dotyczące dziesięcin na Pomorzu. Biskup w końcu zezwolił na zamianę dziesięcin uiszczanych w zbożu na niewielkiej wysokości opłaty<sup>18</sup>.

We wrześniu 1330 roku Łokietek wraz z wojskiem przedostał się przez Drwęcę i zaatakował ziemię chełmińską. Po kilkunastu dniach doszło do zawarcia rozejmu między Zakonem a królem polskim – pokój miał obowiązywać od 18 października 1330 roku do 3 czerwca 1331 roku, a Łokietek uzyskał dodatkowo Bydgoszcz oraz Wyszogród (ziemia dobrzyńska nadal pozostawała w rękach Krzyżaków). W listopadzie 1330 roku zmarł wielki mistrz Werner von Orseln, a jego następca – wielki mistrz Luter (Lotar), rozpoczął przygotowania do ponownej walki, chcąc włączyć w nią również króla czeskiego<sup>19</sup>.

Władysław Łokietek dążył do przedłużenia obowiązującego rozejmu – jednak bezskutecznie. Plany czesko–krzyżackie przewidywały równoczesny atak na Wielkopolskę z dwóch stron: od Śląska miały wkroczyć wojska Jana Luksemburskiego, zaś Zakon zobowiązał się do przejścia Kujaw, a następnie dołączenie do króla Jana i wspólne już kontynuowanie wojny. Przyczyną czeskiego ataku na Polskę było zawarcie przez Łokietka polsko–węgiersko–austriackiej koalicji. Krzyżakom udało się osiągnąć sukces – złupili część Wielkopolski, w tym Pyzdry, z których udało się uciec synowi Łokietka – Kazimierzowi, Klecko, Gniezno, Żnin. Zależało im przede wszystkim na osłabieniu sił polskich, siejąc jak największe spustoszenie – skupili się tym razem nie na zdobywaniu grodów, ale zniszczeniu miast i wsi<sup>20</sup>.

We wrześniu 1331 roku Krzyżacy po raz drugi najechali Królestwo Polskie, tym razem chcąc połączyć się z armią czeską w wyznaczonym wcześniej miejscu – pod Kaliszem. Jan Luksemburski zjawiał się w Królestwie Polskim dopiero po bitwie pod Płowcami. Przyczyną opóźnienia czeskiego ataku było nieudane oblężenie Poznania oraz konieczność powrotu do kraju w celu jego obrony przed Austrią i Węgrami. Po krótkich rokowaniach, które nie przyniosły oczekiwanego rezultatu w postaci zawarcia pokoju, działania wojenne zostały przerwane, a Jan zbierał wojska dla swojego syna, Karola, prowadzącego wojnę we Włoszech (król czeski skupił się wówczas na walkach prowadzonych w południowej części Europy). Czesi wysłali Krzyżakom niewielkie oddziały, by wspomóc ich w walce z Polakami, jednak ich siły okazały się

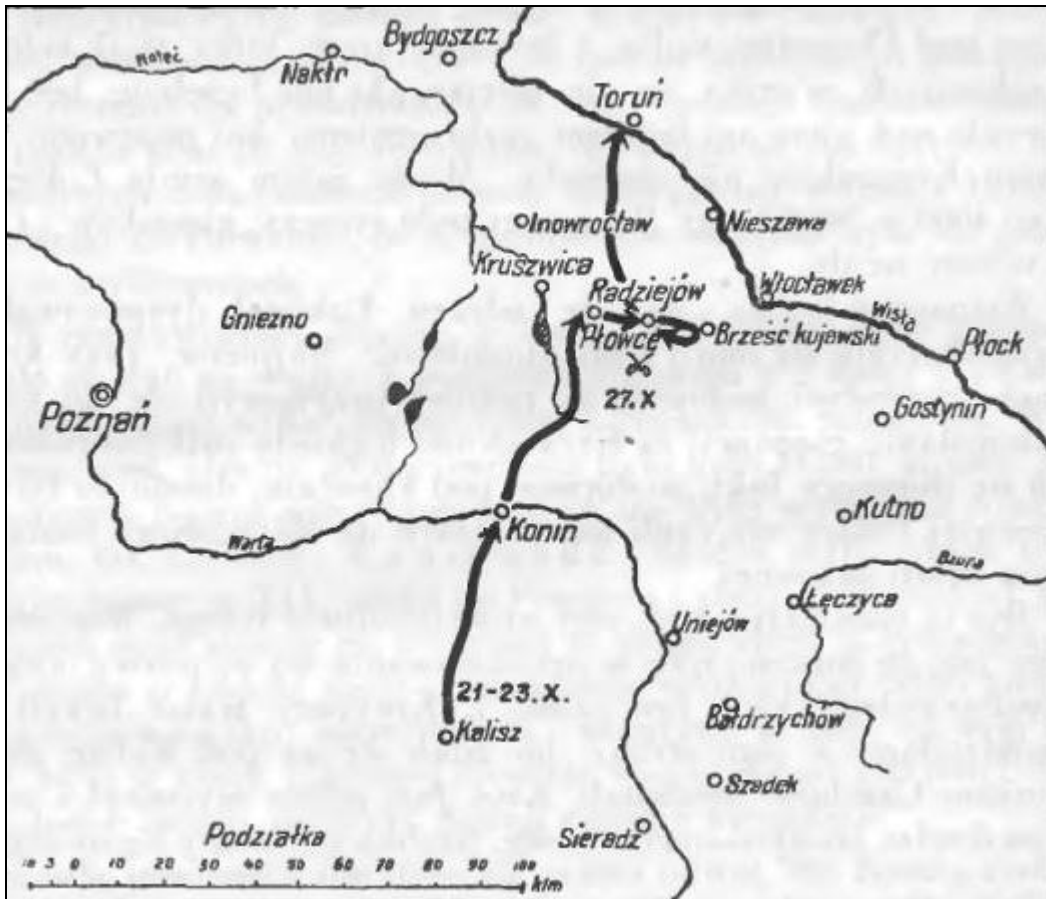
---

<sup>18</sup> K. Górski, *op. cit.*, str. 95.

<sup>19</sup> *Ibidem*, str. 95.

<sup>20</sup> K. Górski, *op. cit.*, str. 98-99; J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 153-154.

niewystarczające. Król Jan jednak, zobowiązując się wcześniej do współpracy z Krzyżakami przy ataku na Królestwo Polskie, zawarł wreszcie niekorzystny dla siebie pokój z Austrią i Węgry, w którym m.in. zwrócił Węgrom Berencs oraz Ujvár<sup>21</sup>.



Mapa 1. Bitwa pod Płowcami<sup>22</sup>.

Apogium wojny z Zakonem stanowiła bitwa pod Płowcami – wymagająca podjęcia jednego z największych wysiłków w historii stosunków z Krzyżakami w czasach Polski Piastowskiej. Po stronie krzyżackiej znalazło się około 6–7 tysięcy rycerzy (co stanowiło około 2/3 sił krzyżackich w ogóle), zaś po stronie polskiej 4–5 tysięcy, przy czym nie pozostawali oni w dyspozycji Łokietka przez cały czas, od początku bitwy, gdyż stopniowo naciągali pod Płowce. Walka rozpoczęła się od ataku Wincentego z Szamotuł, a wojsko polskie otoczyło oddziały Zakonu, którymi dowodził marszałek von Altenburg (von Altenburg dostał się do niewoli, jednak został uwolniony przez

<sup>21</sup> J. Dąbrowski, *Z czasów Łokietka. Studya nad stosunkami polsko-węgierskimi XIV wieku. Część I*, [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny. Serja II. 1916. Tom 34*, Kraków 1916, str. 325.

<sup>22</sup> M. Małuszyński, *Próba analizy bitwy pod Płowcami (2 plany)*, *Przegląd Historyczno-Wojskowy. 1929. T.1 zeszyt 1*, pod red. O. Laskowskiego, Warszawa 1929, str. 66.

nadciągające siły krzyżackie, którym przewodził von Luterberg, komtur Chełmna). Dołączenie do sił krzyżackich drugiej części armii uznaje się na kolejną fazę bitwy pod Płowcami. W jej trakcie Polacy również odnieśli sukces – tym razem pojмали komtura von Plauena. Podsumowując, bitwę płowiecką należy uznać za nierozstrzygniętą pod względem taktycznym. Przyniosła ona po obu stronach olbrzymie straty – naliczono 4187 poległych<sup>23</sup>.

W kwietniu 1332 roku, wsparci przez Czechów, Krzyżacy skierowali armię na Kujawy, oblegli Brześć, 26 kwietnia 1332 roku zdobyli Inowrocław, od mieszkańców którego zażądali albo ewakuacji w ciągu 8 dni albo podporządkowania się władzy Zakonu (rycerstwo opuściło miasto, zaś mieszczanie – pozostali na miejscu). Łokietek dopiero w sierpniu zgromadził wystarczająco duże siły, by móc przeciwstawić się oddziałom Krzyżackim. Wyruszył nawet w kierunku Mazowsza, przeszedł Wisłę i zapobiegł dalszemu przemieszczaniu się obcych wojsk. Został jednak otoczony, a przed ostateczną klęską uchronił go rozejm z Krzyżakami, który wymógł na Zakonie papież<sup>24</sup>.

Władysław Łokietek zmarł 2 marca 1333 roku. W trakcie jego panowania, po kilkunastu latach wojen przede wszystkim z Krzyżakami, państwo polskie straciło Pomorze, ziemię dobrzyńską, Kujawy. Spustoszone zostały: Wielkopolska, ziemia sieradzka i łęczycka oraz Mazowsze. Na tak niekorzystny bilans wpływ miało m.in. powolne gromadzenie się rycerstwa do walki, brak odpowiedniej broni i samego przygotowania wojskowego, a także nieumiejętność wykorzystania zawartych przez króla sojuszy z Litwą i Węgrami. Z tymi problemami musiał więc zmierzyć się następca Łokietka, Kazimierz Wielki<sup>25</sup>.

## **2. Pierwsze lata panowania Kazimierza Wielkiego**

Początek rządów Kazimierza Wielkiego przypada na okres, kiedy w skład Królestwa Polskiego wchodziły ziemie o powierzchni 106 300 km<sup>2</sup> (na tych terenach mieszkało wówczas 43% ogółu polskiej ludności) – obejmowały one zasadniczo Wielkopolskę (ziemię poznańską i kalisko – gnieźnieńską) oraz Małopolskę (ziemię krakowską i sandomierską). Łącznikiem między tym terytorium była ziemia sieradzka i łęczycka, na której władzę sprawowali bratankowie Władysława Łokietka – książęta Przemysław i Władysław. Uznali oni jednak zwierzchnictwo nowego władcy, przy czym

---

<sup>23</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 157; M. Małuszyński, *op. cit.*, str. 61, 65, 70-71, 74-75.

<sup>24</sup> M. Biskup, *op. cit.*, str. 185-186; K. Górski, *op. cit.*, str. 98-99.

<sup>25</sup> J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, str. 158.



król polski nie mógł na tych terenach ingerować w gospodarkę. Problem dotknął również części Mazowsza oraz dwóch księstw na Śląsku – świdnickiego i jaworskiego. Pomimo tego, że zobowiązani byli oni uznać, iż ich nowym zwierzchnikiem jest Kazimierz Wielki, pozostawali od nowego władcy niezależni<sup>26</sup>.

Nowy władca rozpoczął swoje reformy od zaostrzenia kar dla przestępców, bez względu na to, do którego ze średniowiecznych stanów należeli. (...) *zaś najsroższym był prześladowcą złych, grabieżców, gwałtowników i oszczerców. Kto tylko popełniał lotrostwa lub kradzieże, chociażby to była szlachta, tego kazał ścinać, topić i głodem morzyć (...). Oszczerców zaś, gdy ich znajdował, kazał piętnować na twarzy rozpalonym żelazem. Za jego czasów żaden z potężnych panów lub szlachty nie śmiał biednemu gwałtu czynić – wszystko się sądziło według szali sprawiedliwości. (...) [król] ustawy z prawem i rozumem zgodne, według których sprawiedliwość mogłaby być wszystkim jednakowo i równomiernie wymierzana, za zgodą ogólną prałatów i panów, zawarł w piśmie, dla zachowania na wieczne czasy<sup>27</sup>.*

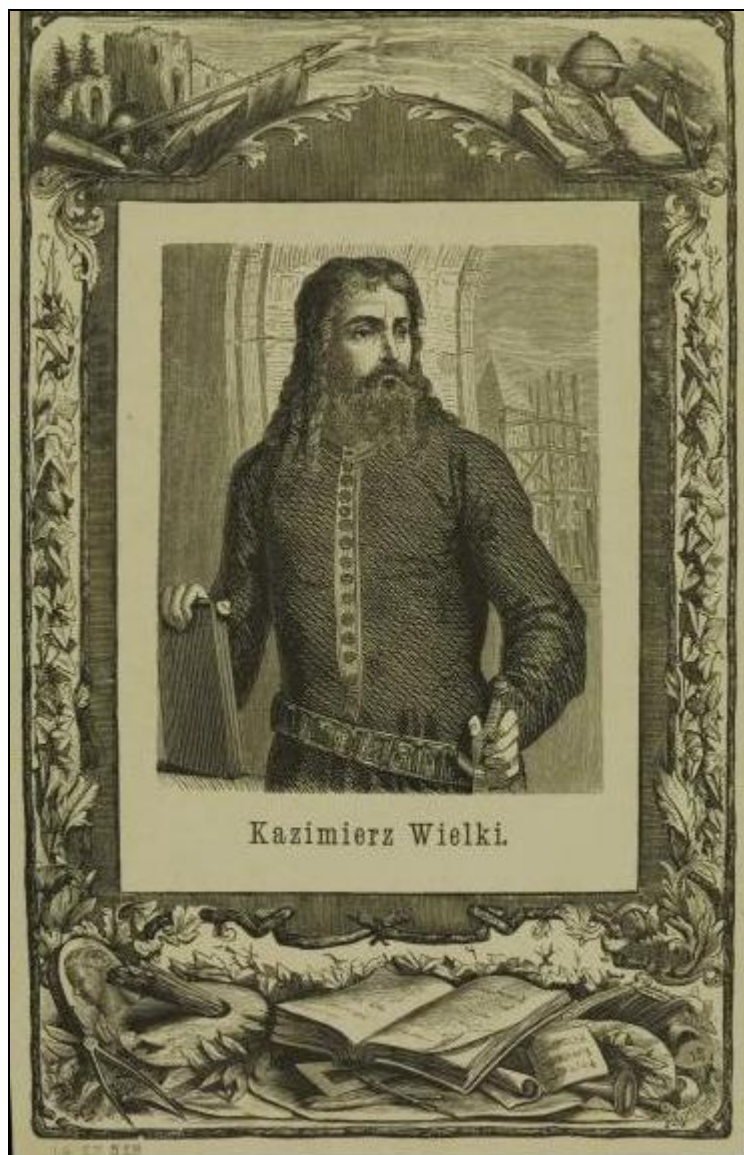
Zmiana obowiązujących wówczas przepisów na bardziej surowe była tendencją przejawiającą się w początkowych latach panowania. Nowy król skupił się na zawarciu umów z państwami sąsiedzkimi, w których strony stanowiły, iż zaprzestaną rozbojów na granicach oraz wspólnie będą dążyć do ich likwidacji (porozumienia te w znacznej mierze dotyczyły Śląska i Wielkopolski). Kiedy zaś opanowano sytuację – Kazimierz Wielki przystąpił do wydawania statutów. Wśród traktatów zawartych z otaczającymi Polskę krajami, należy wymienić zawarte z margrabią Brandenburgii Ludwikiem (31 lipca 1333 roku oraz 28 maja 1335 roku), margrabią morawskim Karolem, Janem Luksemburskim z 1337 roku i Zakonem w 1343 roku (przy okazji zawarcia układów w Kaliszu). Przykładowo – uregulowania z 1337 roku miały skłonić szlachtę do pomocy w ściganiu i zatrzymywaniu zbiegłych przestępców. W tym miejscu warto nawiązać do stworzonej w latach 1333 – 1334 *constitutio contra profugos*, w przygotowaniu której uczestniczył Jarosław, arcybiskup gnieźnieński. Zakładała ona m.in. iż możliwy jest powrót do łaski królewskiej (przede wszystkim powrót przestępców), składaniu przysięgi i możliwości udzielenia azylu oraz jego okresu. Ponadto przewidywała też sytuacje, które skutkowały konfiskatą majątku czy przypadki, kiedy można było uchylić karę śmierci<sup>28</sup>.

---

<sup>26</sup> Z. Kaczmarczyk, *op.cit.*, str. 11.

<sup>27</sup> J. Dąbrowski, *Kazimierz Wielki - twórca Korony Królestwa Polskiego*, Kraków 2007, str. 51-52.

<sup>28</sup> *Ibidem*, str. 53.



Rycina 1. Kazimierz III Wielki<sup>29</sup>.

Warto także przyrzeć się stosunkom polsko – ruskim w początkach panowania Kazimierza Wielkiego. Śmierć poprzedniego władcy nie wpłynęła na zmianę polityki prowadzonej przez nowego władcę – król dążył do podtrzymania przyjaznych stosunków z Rusią. Jednak po śmierci Łokietka w 1333 roku władca Rusi, Jerzy, postanowił zawrzeć sojusz z Krzyżakami, co potwierdzają dokumenty z 1334 i 1335 roku, które stanowiły, że  *pewnej stronie*  zależało na przerwaniu istniejącego przymierza, jednak Jerzy zmierzał do pozostania wiernym Zakonowi. Dodatkowo – brak w nim takich elementów, jak obrona granic czy wprost wymienienie wroga obu państw. Wydarzenia z lat 1334 – 1335 spowodowały umocnienie pozycji księcia ruskiego, który był gotowy do całkowitego

---

<sup>29</sup> Sulińska [brak imienia], *Kazimierz Wielki [Dokument ikonograficzny]*, b.m.w. 1871-1900.

podporządkowania się Krzyżakom. Wpłynęło to na ustalenia w trakcie zjazdu w Wyszehradzie w 1335 roku, gdzie Kazimierz Wielki opowiedział się w sprawie dotyczącej obsadzenia biskupstwa lubuskiego. Król porozumiał się z papieżem Benedyktem XII, który skłonił się ku jego prośbie obsadzenia stanowiska biskupa, po śmierci Stefana II, osobą wierną polskiemu władcy. Dodatkowo podczas zjazdu Kazimierz Wielki zawarł z Ludwikiem Węgierskim umowę dotyczącą wsparcia przy wyprawie na Ruś<sup>30</sup>.

Tuż przed koronacją władcy przedłużono okres trwania rozejmu z Zakonem Krzyżackim. Wielki Mistrz krzyżacki wydał w tej sprawie stosowny akt 18 kwietnia 1333 roku. Rozejm miał obowiązywać do Zielonych Świąt w 1334 roku, na tych warunkach, które zostały ustalone nad Drwęcą. Królowi zależało również na pokojowych stosunkach z Brandenburgią, pomimo iż nie stanowiła ona już tak silnego dla Polski przeciwnika. 31 lipca 1333 roku został zawarty układ, mający obowiązywać przez dwa lata. Nadawał on wójtowi margrabiego w Dreźnie prawo do pozwania Polaków, którzy dopuściliby się popełnienia przestępstwa na terytorium Brandenburgii, przy czym pozwany podlegał w trakcie procesu prawu polskiemu i nie mógł opuścić Drezna uprzednio nie czyniąc zadość poszkodowanemu. Królestwo Polskie nie mogło udzielić schronienia osobom zbiegłym z Brandenburgii. Dodatkowo – zakazano wnoszenia i wchodzenia w posiadanie przez przedstawicieli obu państw na ich terytoriach obiektów warownych<sup>31</sup>.

Zawieszenie broni z Zakonem miało obowiązywać do 24 czerwca 1334 roku. Tym razem w pertraktację włączono papieża Jana XXII. Sprawa ta miała więc charakter międzynarodowy i zakończyła się sukcesem – pokój przedłużono na ponownie na okres roku. Do poprzednich warunków dołączono nowe, odzwierciedlające niewielki sukces Kazimierza Wielkiego – Krzyżacy odstąpili księciu Mazowsza, Siemowitowi, Brześć (w przypadku odmowy przejęcia grodu przez Siemowita, jego zastępcą miał być biskup włocławski Maciej) ze wszystkimi otaczającymi go źródłami dochodów (poza cłem w Radziejowie), przy czym zastrzeżono, iż obszar ten ma być zwrócony przed upływem czterech tygodni od upływu rozejmu, jeśli nie doszłoby do podpisania wieczystego porozumienia między Zakonem a Królestwem Polskim. Dodatkowo postawiono warunek obowiązkowej naprawy i utrzymywania grodu w należytych stanie<sup>32</sup>.

---

<sup>30</sup> H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2002, str. 38-41.

<sup>31</sup> J. Dąbrowski, *op. cit.*, str. 25; J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 2004, str. 49-50.

<sup>32</sup> *Ibidem*, str. 51-52.

15 maja 1334 roku Kazimierz Wielki wystawił odpowiedni dokument w sprawie prolongaty pokoju. W tym samym dniu sporządzono drugi – w którym wyraził zgodę na to, by spór polubownie rozwiązali królowie: Jan Luksemburski oraz Karol Robert. Zobowiązywał się do przyjęcia przez nich ustalonych warunków i nie wnosić od nich żadnych apelacji. Gdyby któregoś z władców zabrakło w postępowaniu – miała go reprezentować jego rada główna. Strona polska musiała załagodzić stosunki z królem czeskim, który w 1332 roku zobowiązał się przeciw do niezawierania żadnych układów z królem polskim. Przed upływem terminu rozejmu z Krzyżakami, zawarto porozumienie z Czechami, w które zostały także włączone Węgry (tzw. układ w Sandomierzu, podpisany 28 maja 1335 roku, obowiązujący do 24 czerwca 1336 roku), a jedną z motywacji do jego stworzenia była możliwość wszczęcia przez Jana Luksemburskiego wojny o Tyrol. Przewidywało ono dwie możliwości, w zależności od tego, która ze stron by go naruszyła:

- a) jeśli byłaby to strona polska – na miejsce spotkania posłów, którzy mieliby osądzić wyrządzone krzywdy – wyznaczono Kalisz, a Kazimierz Wielki miał zagwarantować bezpieczny przejazd posłom czeskim,
- b) jeśli byłaby to strona czeska – posłowie mieliby spotkać się we Wrocławiu, a gwarancji w sprawie przejazdu przedstawicieli polskich udzielałby Jan Luksemburski.<sup>33</sup>

W sierpniu 1335 roku w Trenczynie doszło do spotkania poselstwa polskiego (wśród reprezentantów polskich znalazł się m.in. kasztelan krakowski Spytko z Melsztyna) z poselstwem czeskim (biskup Egeru – Mikołaj). Kazimierz Wielki udzielił poselstwu pełnomocnictwa do podpisania pokoju, wskazując, iż prowadzone przez nich rozmowy mają być zgodne z wytycznymi wysuwanymi przez króla Węgier, Karola. 24 sierpnia sprecyzowano preliminaria czesko–polskiego pokoju. Oparły się one na zrzeczeniu się praw do korony Królestwa Polskiego przez Jana Luksemburga i tytułu króla polskiego, a Kazimierz Wielki – potwierdził czeskie prawa do wymienionych enumeratywnie w układzie księstw śląskich. Ostatecznie ustalenia miały być określone w trakcie zjazdu w Wyszehradzie<sup>34</sup>.

W listopadzie 1335 roku doszło do zjazdu na Węgrzech. Brali w nim udział władcy Polski, Czech, Węgier, książęta śląscy oraz posłowie krzyżaccy. Rozpoczął się on od podpisania pokoju polsko–czeskiego. Jan Luksemburski zrzekł się prawa do korony

---

<sup>33</sup> *Ibidem*, str. 53-54; Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, str. 24.

<sup>34</sup> J. Dąbrowski, *op. cit.*, str. 26; Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, str. 25.

polskiej za cenę 20 tysięcy kóp groszy praskich (część tej kwoty Kazimierz Wielki zapłacił od razu, drugą miał uiścić do Świąt Wielkanocnych 1336 roku), a król polski ostatecznie uznał czeskie zwierzchnictwo nad księstwami śląskimi. Warto zauważyć, iż ustalenia w Trenczynie nie przewidywały żadnych opłat dla króla czeskiego – tak więc doszło do znaczących zmian w treści samego układu, a przed Kazimierzem Wielkim istniała jeszcze możliwość odzyskania Śląska i Mazowsza płockiego, gdyż formalnie nie zrzekał się prawa do tych ziem<sup>35</sup>.

Dodatkowo 13 listopada 1335 roku, w dzień po ratyfikacji układu polsko-czeskiego, zawarto kolejny, który przewidywał pewne gwarancje, jakie wiązano z małżeństwem Elżbiety, córki Kazimierza Wielkiego, z wnukiem Jana Luksemburczyka, Janem<sup>36</sup>.

Dalsze obrady w Wyszehradzie skupiały się na sprawie polsko–krzyżackiej, w której wyrok został wydany przez Jana Luksemburskiego i Karola Węgierskiego 26 listopada 1335 roku. Początkowo zamierzali oni przywrócić Królestwu Polskiemu jedynie Kujawy, jednak po podpisaniu układu z władcą czeskim, Kazimierz Wielki zyskał możliwość negocjacji ich ustaleń. Ostatecznie nie uwzględnili oni żądań Zakonu co do części polskich dóbr, m.in. Steklina pod Słońskiem czy 500 włók w sieradzkim. Królowi polskiemu przypadły Kujawy i ziemia dobrzyńska w ich pierwotnych granicach i miał je posiadać dziedzicznie (dziedzictwo objęło także terytorium należące do księcia inowrocławsko–gniewkowskiego Kazimierza). Dobrzyń miał przypaść księciu Władysławowi, a wszelkie prywatnoprawne nadania na tych ziemiach miał zachować Zakon. Kazimierz Wielki oddał w *wieczystą jałmużnę* Pomorze, przy czym przekazał je wraz z wszelkimi prawami, jakie miały przysługiwać panującym w Polsce. Mieszkańcy, którzy ponieśli szkody w związku z prowadzonymi wcześniej walkami – mieli zostać przywróceni do swoich dóbr lub uzyskać finansową rekompensatę od tego władcy, w granicach państwa którego się znaleźli<sup>37</sup>.

W trakcie zawierania pokoju z Czechami i rozstrzygnięcia sporu między Królestwem Polskim a Krzyżakami, Karol Robert prowadził rozmowy z Kazimierzem Wielkim na temat dziedziczenia tronu polskiego w przypadku bezpotomnej śmierci władcy, a także w sprawie Rusi Halicko-Włodzimierskiej i opanowania jej przez

---

<sup>35</sup> P. Jasienica, *op. cit.*, str. 302; Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, str. 25.

<sup>36</sup> J. Wyrozumski, *op. cit.*, str. 61.

<sup>37</sup> K. Górski, *op. cit.*, str. 100; Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, str. 26; M. W. Mniszech, *Krótki rys dziejów panowania Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1863, str. 11; J. Wyrozumski, *op. cit.*, str. 62.

Kazimierza. Efektem tych porozumień, po spotkaniu władców, był zwrot w polityce księcia halickiego, Jerzego i dążenie do poprawy kontaktów z Polakiem<sup>38</sup>.

Spółeczeństwo polskie nie zaakceptowało postanowień zjazdu wyszehradzkiego i rozpoczęło walkę o nieoddanie Zakonowi Pomorza. Wśród przeciwników wyroku z 1335 roku znalazł się arcybiskup gnieźnieński, gdyż jego zwierzchnictwo obejmowało także część Pomorza, które miało stać się własnością krzyżacką. Do starć dochodziło w szczególności w Wielkopolsce i na Kujawach, gdzie zamieszkiwała większość wygnanego przez Zakon rycerstwa pomorskiego<sup>39</sup>.

Kongres wyszehradzki był odzwierciedleniem polityki, jaką zamierzał prowadzić nowy władca. Skupił się on bowiem na odsunięciu walk z Zakonem Krzyżackim i Czechami. Aby osłabić pozycję swoich wrogów rozpoczął negocjacje z Karolem Robertem w sprawie sukcesji tronu przez Andegawenów. Ponadto za priorytet postawił sobie odzyskanie Pomorza, przedkładając tą sprawę przed ziemie śląskie. Pomimo, iż części ambitnego planu władcy nie udało się doprowadzić do skutku, jego poczynania na arenie międzynarodowej nadal zmierzały do tych samych celów<sup>40</sup>.

---

<sup>38</sup> J. Dąbrowski, *op. cit.*, str. 27; J. Kurtyka, *Odrodzone Królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle najnowszych badań*, Kraków 2001, str. 41.

<sup>39</sup> W. Sobieski, *Walka o Pomorze*, Poznań 1928, str. 61.

<sup>40</sup> J. Dąbrowski, *op. cit.*, str. 28.